



Piątek trzynastego bieżącego roku nie okazał się dniem pechowym dla uczniów klas drugich. Wręcz przeciwnie. Niemalże cały dzień spędzili oni na przygotowaniach do imprezy połowinkowej. Połowinki, podobnie zresztą jak studniówka, są raz w życiu, więc nic dziwnego, że uczniowie dużo trudu włożyli w udekorowanie sali i przygotowanie stołów z jedzeniem. Impreza zaczęła się o 18 przemówieniem dyrektora szkoły, Bogusława Ogorzałka, który też, razem z wychowawczyniami klas drugich, zajął się krojeniem połowinkowego tortu. Od tej pory radosny nastrój nie opuszczał nikogo. Do godziny dwudziestej trzeciej w szkole rozbrzmiewała popularna muzyka, radosne śmiechy i okrzyki. Nie mogło też zabraknąć oczywiście słodkich i słonych przekąsek, swoistego paliwa dla bawiących się. A i ja tam byłem, niczego procentowego nie piłem, jednakże mimo wszystko świetnie się bawiłem.

Natan Murlik, kl. II B

Więcej zdjęć w [Galerii](#) !